

Sygn. akt III Ca 270/15

POSTANOWIENIE

Dnia 26 maja 2015 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w następującym składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Krystyna Wiśniewska-Drobny

Sędziowie: SO Lucyna Morys - Magiera

SR (del.) Roman Troll (spr.)

Protokolant Marzena Makoś

po rozpoznaniu w dniu 20 maja 2015 r. na rozprawie sprawy

z wniosku (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G.

z udziałem (...) Spółki Akcyjnej w K.

o ustanowienie służebności przesyłu

na skutek apelacji wnioskodawcy

od postanowienia Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 21 października 2014 r., sygn. akt I Ns 3233/13

postanawia:

1. **oddalić apelację;**

2. **zasądzić od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki postępowania kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.**

SSR (del.) Roman Troll SSO Krystyna Wiśniewska – Drobny SSO Lucyna Morys - Magiera

Sygn. akt III Ca 270/15

(...)

(...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w G. złożyła wniosek o ustanowienie służebności przesyłu na prawie własności nieruchomości budynkowej, położonej w G. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w Gliwicach prowadzi księgę wieczystą nr (...) na rzecz uczestniczki postępowania (...) Spółki Akcyjnej w K. za wynagrodzeniem.

W odpowiedzi na wniosek uczestniczka postępowania wniosła o oddalenie wniosku i zasądzenie kosztów postępowania oraz podniosła zarzut zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej w swej treści służebności przesyłu, stanowiącej tytuł prawny do właściwego korzystania z posadowionych na nieruchomości wnioskodawcy urządzeń elektroenergetycznych.

Postanowieniem z dnia 21 października 2014 r. Sąd Rejonowy w Gliwicach oddalił wniosek (pkt 1), a kosztami postępowania obciążył wnioskodawczynię i uczestniczkę postępowania w zakresie przez nich poniesionym (pkt 2).

Postanowienie to zapadło, przy następujących ustaleniach faktycznych: wnioskodawczyni jest użytkownikiem wieczystym gruntu stanowiącego działkę nr (...) w G. i właścicielką budynku usytuowanego na tym gruncie, w G. przy ul. (...), dla których to Sąd Rejonowy w Gliwicach prowadzi księgę wieczystą nr (...). Nieruchomość ta w przeszłości stanowiła jedynie nieruchomość gruntową, a jej właścicielem był Skarb Państwa. Z dniem 5 grudnia 1990 r. z mocy prawa (...) Przedsiębiorstwo (...) w K. nabyło prawo wieczystego użytkowania gruntu stanowiącego własność Skarbu Państwa, będącego w dniu 5 grudnia 1990 r. w zarządzie tego przedsiębiorstwa, położonego w G. przy ulicy (...) oraz prawo własności budynków na gruncie. Wnioskodawczyni nabyła prawo wieczystego użytkowania tegoż gruntu i własność budynku położonego w G. przy ul. (...) na mocy umowy sprzedaży z dnia 31 grudnia 2001 r. Na elewacji budynku przy ulicy (...) w G. w okresie powojennym, najpóźniej w latach 70 -tych ubiegłego wieku, zamontowano zawiesia dla oświetlenia ulicznego, które służyły oświetleniu ulicy (...). Na początku lat 90- tych ubiegłego wieku wykonywano modernizację oświetlenia na ulicy (...) w G.; projekt rozpoczęto na początku lat 90 od inwentaryzacji i koncepcji, w oparciu o inwentaryzację były opracowywane kolejne etapy projektu, a założenie było takie, że w ramach modernizacji wykorzystane zostaną identyczne miejsca usytuowanie zawiesi do lamp i zawiesi trakcyjnych, aby nie wprowadzać nowych dodatkowych elementów na elewacjach. Do wykonania projektu doszło w latach 1993-1994, modernizacja przeprowadzona została przez (...) w G.. W ramach tej modernizacji na elewacji budynku przy ulicy (...) w G. w miejsce istniejących dwóch lamp z wysięgnikiem i doprowadzeniem do nich prądu zamontowano zawiesie chromo-niklowe, bez zasilania w tym miejscu któregośkolwiek z elementów systemu, są one umieszczone w tej samej osi co poprzednia lampa, ale są krótsze i mniejsze – poprzednio lampa miała śruby montażowe w rozstawie metrowym zaś obecnie śruby montażowe są w odległości 20 lub 30 centymetrów. Poprzedni system oświetlenia ulicznego był systemem na bazie wysięgników rurowych podwójnych kotwionych do ścian, wysięgniki miały długość rzędu 2,5-3 metrów i zostały zastąpione oświetleniem opartym na przewieszkach linowych kotwionych w tych samych miejscach, co usuwane wysięgniki. Funkcja nowego oświetlenia jest taka jak poprzedniego, ale parametry techniczne znacznie lepsze. Z. linowe dla przewieszek linowych zostały umieszczone dokładnie w tych samych miejscach, w których wcześniej montowane były zespoły wysięgników rurowych. Po modernizacji w latach 90- tych zawiesia na budynku przy ulicy (...) w G. zamontowane są niezmiennie w tym samym miejscu, zaś oświetlenie uliczne funkcjonuje do dzisiaj.

Podczas opracowywania dokumentacji dla modernizacji oświetlenia ulicznego opracowująca projekt spółka (...) zwróciła się do Zarządu (...) w G. z pismem dotyczącym uzgodnień mocowania zawiesi systemu lin montażowych dla docelowego systemu oświetlenia ulicy (...) o wyrażenie zgody na wykonanie prac na administrowanych przez (...) budynkach. Z odpowiedzi Zarządu (...) z dnia 10 grudnia 1993 r. wynikało, że wyraża zgodę na wykonanie prac na administrowanych przez (...) budynkach, w tym budynku przy ul. (...) w G..

W 2013 r. wnioskodawca zwrócił się do Zarządu (...) w G. o wyjaśnienie, na jakiej podstawie została wyrażona zgoda na mocowanie na elewacji biurowca systemu lin montażowych dla docelowego oświetlenia ulicy (...). W odpowiedzi Zarząd (...) w G. wyjaśnił, że nie posiada dokumentów potwierdzających administrowanie budynkiem przy ulicy (...) w G., jednocześnie poinformował, że 20 lat temu posługiwano się wykazem administrowanych nieruchomości, w którym widnieje budynek przy ulicy (...).

Istnieje związek funkcjonalny między opisanymi wyżej urządzeniami na budynku wnioskodawczyni a przedsiębiorstwem przesyłowym uczestniczki, gdyż zwiększają one użyteczność tego przedsiębiorstwa.

(...) S.A. w K. jest następcą prawnym (...) S.A. w G.. (...) S.A. w G. w dniu 1 lipca 2007 roku wszedł w prawa i obowiązki Górnośląskiego Zakładu (...) ((...)), stając się jego następcą prawnym. Poprzednikiem prawnym spółki były następujące przedsiębiorstwa państwowe:

-od 25 listopada 1958 roku do 31 marca 1985 roku przedsiębiorstwo państwowe : Zakłady (...)” (przedsiębiorstwo to prowadziło zakłady, w tym Zakład (...) w G.)

-od 1 kwietnia 1985 roku do 31 grudnia 1988 roku przedsiębiorstwo państwowe : Południowy O. Energetyczny w K.;

-od 1 stycznia 1989 roku przedsiębiorstwo państwowe : Zakład (...) w G.

W 1993 roku doszło do przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego Zakład (...) w G. w Spółkę Akcyjną (...) ((...)) w G.. W wyniku komercjalizacji przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą Zakład (...) na mocy aktu notarialnego z dnia 12 lipca 1993 r. jego majątek stał się własnością (...) S.A. w G. ((...) S.A.). (...) S.A. w G. zawarła w dniu 1 lipca 2007 r. ze spółką (...) S.A. w G. umowę o objęcie akcji i wniesienie wkładu niepieniężnego. Na podstawie tej umowy (...) S.A. w G. nabył zorganizowaną część przedsiębiorstwa wniesioną przez (...) S.A., jako wkład niepieniężny, zaś w ramach aportu obejmującego zorganizowaną część przedsiębiorstwa na (...) S.A. w G. zostały przeniesione m.in.

-własność urządzeń służących do dystrybucji energii elektrycznej,

-nieruchomości, w tym prawa odrębnej własności budynków i innych urządzeń ,

-inne prawa i roszczenia majątkowe dotyczące korzystania z gruntów, budynków i ruchomości.

Z dniem 20 lutego 2012 roku dokonana została zmiana nazwy spółki (...) S.A. w G. na (...) S.A.

W dniu 1 października 2012 roku nastąpiło połączenie spółek (...) S.A. w (...) S.A. w K., w trybie z art. 492 §1 pkt 1 k.s.h. przez przeniesienie całego majątku spółki przejmowanej – (...) S.A na spółkę przejmującą (...) S.A. w K..

Przy tak dokonanych ustaleniach faktycznych Sąd Rejonowy na podstawie art. 305²§ 2 k.c., art. 305¹ k.c., art. 305³ k.c. art. 305⁴ k.c., art. 292 k.c., art. 285 k.c., art. 172 § 1 k.c., art. 176 k.c., art. 352 k.c. zważył, że możliwe jest ustanowienie służebności na nieruchomości budynkowej, a tego typu nieruchomości dotyczy wniosek, ale z uwagi na zgłoszony przez uczestnika postępowania zarzut zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej w swej treści służebności przesyłu, której obecnie ustanowienia domaga się wnioskodawca wniosek należało oddalić. Doszło bowiem do zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu, w zakresie urządzeń uczestnika zlokalizowanych na nieruchomości budynkowej wnioskodawczyni- przewieszek dla sieci energetycznej z oprawami oświetleniowymi, a polegającej na prawie korzystania z tych urządzeń, w tym pozostawienia ich w obecnej lokalizacji, a także dostępie uczestniczki do zamontowanych przewieszek w celu przeprowadzenia inspekcji ich stanu, usuwania wszelkich usterek i awarii, nadto konserwacji i remontów w tym wymiany zniszczonych i zużytych elementów oraz ich odbudowy, w tym ograniczeniu uprawnień wnioskodawczyni w zakresie wymiany, przebudowy elewacji budynku w zakresie niezbędnym dla eksploatacji w/w przewieszek dla sieci energetycznej z oprawami oświetleniowymi. Dlatego zbędne jest ustanawianie na nieruchomości budynkowej wnioskodawczyni służebności przesyłu o treści wskazanej wnioskiem, skoro służebność identyczna w swej treści na te same nieruchomości przysługuje już uczestniczce, jako nabyta poprzez zasiedzenie.

Warunkiem nabycia służebności gruntowej w drodze jej zasiedzenia jest korzystanie z trwałego i widocznego urządzenia. Kluczowym momentem ustalenia dobrej lub złej wiary posiadacza jest chwila objęcia posiadania. Trzeba jednak brać pod uwagę pierwotne umieszczenie urządzeń na nieruchomości wnioskodawczyni. Wcześniejsze oświetlenie uliczne powstało najpóźniej w latach 70-tych ubiegłego wieku na nieruchomości Skarbu Państwa, a wybudowane zostało przez przedsiębiorstwo państwowe. Oznacza to w realiach sprawy, że bieg terminu zasiedzenia mógł rozpocząć się nie wcześniej niż 5 grudnia 1990 r., jako że przed tą datą nieruchomość stanowiła nieruchomość gruntową (nieruchomość budynkowa wówczas nie istniała), a właścicielem był Skarb Państwa.

Poprzednik prawny uczestniczki nabył więc z dniem 5 grudnia 2010 r. przez zasiedzenie na nieruchomości budynkowej położonej w G., przy ulicy (...), służebność gruntową o treści odpowiadającej służebności przesyłu, w zakresie urządzeń uczestniczki zlokalizowanych na nieruchomości budynkowej wnioskodawczyni. W miejscu obecnych urządzeń, istniejących od lat 1993-1994 istniały wcześniejsze urządzenia stanowiące elementy oświetlenia ulicznego, najpóźniej od lat siedemdziesiątych ubiegłego wieku, przy czym urządzenia zamontowane w latach 1993-1994 zastąpiły te wcześniejsze i usytuowane są w tych samych miejscach na elewacji budynku. Była to modernizacja istniejącej już infrastruktury (urządzeń przesyłowych), zaś wymiana urządzeń na nowe, z zachowaniem identycznej ich lokalizacji i funkcji świadczy o kontynuowaniu wcześniej rozpoczętego posiadania.

Poza sporem jest, że przedmiotowe urządzenia stanowią własność uczestniczki, a nabyła je on od swych poprzedników prawnych. Posadowił je poprzednik prawny uczestniczki postępowania, będący przedsiębiorstwem państwowym, najpóźniej w latach 70- tych ubiegłego wieku, zaś modernizacja przeprowadzona w latach 1993-1994 przez (...) S.A. w G. z uwagi na jej zakres (usytuowanie nowych zawiesi w identycznych miejscach, w identycznym celu) stanowiła kontynuację posiadania.

Sposób korzystania ze spornych urządzeń przez uczestniczkę postępowania i jej poprzedników prawnych wyczerpuje przesłanki posiadania służebności. Bezsprzecznie bowiem posiadania prowadzącego do nabycia służebności gruntowej przez zasiedzenie nie należy utożsamiać z posiadaniem prowadzącym do nabycia przez zasiedzenie własności nieruchomości; przy ocenie posiadania prowadzącego do zasiedzenia służebności gruntowej chodzi o faktyczne korzystanie z gruntu (w realiach sprawy – nieruchomości budynkowej) w takim zakresie i w taki sposób, w jaki czyniłaby to osoba, której przysługuje służebność, zaś władanie w zakresie służebności gruntowej kwalifikuje się, zgodnie z art. 336 k.c., jako posiadanie zależne. Na nieruchomości budynkowej niezmiennie na pewno od 5 grudnia 1990 r. istniały i istnieją do dziś urządzenia uczestniczki, wymienione na nowe w ramach modernizacji

Przedsiębiorstwo państwowe przesyłowe wykonując zarząd majątkiem Skarbu Państwa w dobrej wierze wybudowało na nieruchomości Skarbu Państwa urządzenia przesyłowe. Skoro bowiem właścicielem zarówno nieruchomości jak i urządzeń na niej usytuowanych był ten sam podmiot, trudno dywagować o jego prawie do budowania na de facto – swoim gruncie.

Do dnia 5 grudnia 1990 r. w sytuacji gdy zarówno posiadaczem służebności gruntowej przesyłu oraz właścicielem nieruchomości władnącej był Skarb Państwa nie mogło w ogóle dojść do zasiedzenia służebności gruntowej przesyłu, skoro właściciel nie może nabyć przez zasiedzenie służebności gruntowej na nieruchomości stanowiącej jego własność.

W realiach sprawy data 5 grudnia 1990 r. jest datą, od której rozpoczął bieg dwudziestoletni termin zasiedzenia przy przyjęciu dobrej wiary; w dacie tej doszło do powstania prawa wieczystego użytkowania gruntu i odrębnej własności budynku na rzecz (...) Przedsiębiorstwa (...) w K.; termin zakończył bieg z dniem 5 grudnia 2010 r.

Także i z tego względu data ta jest tą, od której rozpoczął bieg termin zasiedzenia, a to dlatego, że wcześniej nie istniało prawo odrębnej własności budynku, które – po zasiedzeniu – obciąża omawiana służebność. Trudno uznać, by mógł rozpocząć bieg termin zasiedzenia służebności obciążającej nieistniejące wówczas prawo.

Nabycie opisanej wyżej służebności gruntowej odpowiadającej w swej treści służebności przesyłu nastąpiło z dniem 5 grudnia 2010 r. na rzecz poprzednika prawnego uczestniczki, która wykazała swe następstwo prawne w zakresie służebności gruntowej.

Przedstawionej oceny nie zmienia okoliczność związana z uzyskiwaniem zgody w 1993 r. Zarządu (...) w G. na wykonanie prac na elewacji spornego budynku.

Okoliczność uzyskania zgody (...) nie wpływa na ocenę, że posiadanie urządzeń przez przedsiębiorstwo przesyłowe spełniało kryteria posiadania prowadzącego do nabycia służebności (a nie własności). Okoliczność ta nie świadczy również o złej wierze posiadacza służebności, nawet jednak gdyby tak przyjąć - decydująca dla oceny dobrej lub złej wiary jest jedynie chwila objęcia w posiadanie, nie zaś momenty późniejsze, podczas biegu zasiedzenia.

Z tych względów okoliczność ta pozostaje bez znaczenia dla oceny zasadności zarzutu zasiedzenia.

Sąd Rejonowy rozpoznając zarzut zasiedzenia przyjął jako właściwy pogląd o braku konieczności wskazywania i oznaczania nieruchomości władnącej przez uczestnika podnoszącego zarzut zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu. Miał też na względzie, że służebność gruntowa ze swej definicji (art. 285 § 1 k.c.) jest prawem związanym z własnością nieruchomości władnącej, zaś służebność przesyłu, przewidziana obecnie w art. 305¹ k.c., różni się od służebności gruntowej tym, że nie wymaga istnienia nieruchomości władnącej, zatem jest prawem na rzecz przedsiębiorcy, a nie każdorazowego właściciela nieruchomości władnącej. Podzielił

stanowisko wyrażane jednolicie w najnowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego (postanowienie SN z dnia 06 lutego 2013 r. V CSK 129/12, LEX oraz postanowienie złożone w niniejszej sprawie k. 128-130), z którego wynika, że w sprawach dotyczących zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej służebności przesyłu przy odwołaniu do wykładni celowościowej art. 285 k.c. i art. 292 k.c. uznać należy, że wystarczające jest ogólne odwołanie do statusu przedsiębiorstwa przesyłowego, jako podmiotu praw rzeczowych oraz zbędne jest identyfikowanie oraz wprowadzanie do treści postanowienia zapisu dotyczącego nieruchomości władnącej, której jest właścicielem. Z uzasadnienia tychże postanowień wynika, że przedstawione wyżej stanowisko jest obecnie dominującym stanowiskiem judykatury. Z uzasadnienia wskazanego wyżej postanowienia z dnia 06 lutego 2013 r. wynika, że stanowisko to akceptuje w szczególności argument, że brak określenia nieruchomości władnącej wprost jest swego rodzaju technicznym uproszczeniem i nie świadczy o nieistnieniu tej przesłanki. Wystarczające jest wykazanie funkcjonalnego związku z urządzeniami wchodzącymi w skład tej samej sieci, posadowionymi na innej nieruchomości, bez względu na jej umiejscowienie względem nieruchomości obciążonej, zaś pojęcie urządzenia powinno być rozumiane szeroko i obejmować zarówno pojedyncze rzeczy ruchome instalacje, jako rzecz złożoną z urządzeń sieci, jako instalacje połączone i współpracujące ze sobą, służące do przesyłania lub dystrybucji energii, należące do przedsiębiorstwa energetycznego. W uzasadnieniu podano, że jedyną znamionną cechą, podlegającą ocenie sądu, powinno być zatem istnienie sieci elektroenergetycznej oraz relacja faktyczna i użytkowa o charakterze trwałym między nią a danym urządzeniem.

Decydujące okoliczności o istnieniu powiązania funkcjonalnego i użytkowego przedmiotowych urządzeń z przedsiębiorstwem przesyłowym nie były sporne.

Orzeczenie o kosztach postępowania Sąd Rejonowy oparł na art. 520 § 1 k.p.c.

Apelację od tego postanowienia złożyła wnioskodawczyni zaskarżając je w całości i zarzucając mu: naruszenie prawa procesowego, a to art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niewszechstronne rozważenie materiału dowodowego, pominięcie wniosków wynikających z przedstawionych twierdzeń i dowodów oraz wyciągnięcie wniosków, które z dowodów tych nie wynikają, a to poprzez przyjęcie że:

a. poprzednik prawny objął w posiadanie służebność przesyłu z dniem 5 grudnia 1990 roku na mocy ustawy mimo niewykazania przez uczestniczkę następstwa prawnego w zakresie posiadania tych konkretnych urządzeń przesyłowych objętych wnioskiem o ustanowienie służebności; dnia 16 stycznia 1989 roku zarządzeniem Ministra Przemysłu doszło do utworzenia przedsiębiorstwa państwowego Zakład (...) w G., któremu przekazano składniki mienia zgodnie z ustaleniami komisji, przy czym ustalenia te, wskazując na przydzielone składniki majątkowe nigdy nie zostały przedstawione w związku z czym nie wykazano, by poprzednik prawny przejął też urządzenia objęte wnioskiem o ustanowienie służebności, a sąd nie wykazał na jakiej podstawie uznał, że doszło do następstwa prawnego mimo braku dowodu na przeniesienie posiadania czym naruszył także art. 328 § 2 k.p.c.;

b. właścicielem nieruchomości, na których posadowiono urządzenia przesyłowe był Skarb Państwa, który był uprzednio także investorem i inicjatorem ich posadowienia, podczas gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że w chwili objęcia posiadania właścicielem nieruchomości budynkowych i użytkownikiem wieczystym gruntów było (...) Przedsiębiorstwo (...) w K., a więc podmiot odrębny od Skarbu Państwa - poprzednik prawny nie objął więc służebności na nieruchomości Skarbu Państwa;

c. objęcie służebności w posiadanie nastąpiło 5 grudnia 1990 roku mimo niewykazania tego faktu przez uczestniczkę, mimo że pewność co do faktu posiadania można mieć dopiero od 1993 roku, gdyż wtedy poprzednik prawny dokonywał całkowitej wymiany elementów oświetlenia i dopiero wtedy zmanifestował fakt posiadania tych konkretnych urządzeń związanych z wnioskiem o ustanowienie służebności;

d. wymiana urządzeń była tylko zwykłą modernizacją, podczas gdy w istocie na nieruchomości zainstalowano całkowicie odmienne i nowe urządzenia (w miejsce lamp zawiesie linowe posadowione na hakach), a sąd sam w

uzasadnieniu wskazał że nowe śruby montażowe umiejscowiono w innych odległościach niż pierwotne lampy, a urządzenia wykonano jedynie w osi dotychczasowych urządzeń.

Zarzuciła także naruszenie prawa materialnego, a to: art. 172 § 1 i 2 k.c. w związku z art. 292 k.c., art. 305⁴ k.c. i art. 7 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie dobrej wiary oraz 20-letniego okresu zasiedzenia, mimo okoliczności, że w chwili objęcia służebności w posiadanie (nawet jeśli uznać, że uczestnik wykazał fakt posiadania urządzeń na dzień 5 grudnia 1990 roku) właścicielem nieruchomości był podmiot inny niż Skarb Państwa - (...) Przedsiębiorstwo (...) - a poprzednik prawny nie dysponował tytułem do nieruchomości z czego zdawał sobie sprawę, a w konsekwencji nierozpoznanie istoty sprawy; dnia 5 grudnia 1990 roku doszło bowiem do zmiany zarówno właściciela urządzeń przesyłowych (jeśli przyjąć że poprzednik prawny był ich posiadaczem), ale także i do zmiany właściciela nieruchomości, na której to urządzenia były posadowione - zmiana ta nastąpiła w tym samym momencie na mocy prawa.

Przy tak postawionych zarzutach wniosła o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz zasądzenia od uczestniczki na rzecz wnioskodawczynie kosztów postępowania apelacyjnego.

W odpowiedzi na apelację uczestniczka wniosła o jej oddalenie jako bezzasadnej i zasądzenie od wnioskodawczynie na jej rzecz kosztów postępowania odwoławczego

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy są prawidłowe i jako takie Sąd Okręgowy uznaje je za własne. Należy jednak pokreślić, że wskazywana w uzasadnieniu postanowienia Sądu Rejonowego data stwierdzenia zasiedzenia nie może zostać określona na dzień 5 grudnia 2010 roku, albowiem do stwierdzenia zasiedzenia doszło z dniem następnym, ponieważ do stwierdzenia zasiedzenia dochodzi po upływie określonego czasu (por. art. 172 § 1 i 2 k.c. w związku z art. 305⁴ k.c. oraz art. 292 k.c.). Nie zmienia to jednak faktu, że do zasiedzenia służebności doszło. Ponadto należy także sprecyzować, że z dniem 5 grudnia 1990 roku prawo użytkowania wieczystego gruntów oraz prawo własności budynku nabyło (...) Przedsiębiorstwo (...) w K. następnie – już w chwili wydawania decyzji przez Wojewodę (...) – noszące nazwę (...) Przedsiębiorstwo (...) w G. /k. 3 akt księgi wieczystej nr (...) prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Gliwicach/. Także obszernie rozważania prawne dokonane przez Sąd Rejonowy są prawidłowe i jako takie Sąd Okręgowy uznaje je za własne.

Zarządzeniem z dnia 16 stycznia 1989 roku /k. 129 – 130/, w § 2 wskazano, że składniki mienia powstałego z podziału przedsiębiorstwa pod nazwą (...) w K. ustali komisja. W porównaniu do § 1 tego rozporządzenia bazą Zakładu (...) w G. był Zakład (...) w G. powstały w wyniku podziału (...) w K.. Zakładowi (...) w G. przydzielone zostały składniki mienia powstałego z podziału zgodnie z ustaleniami komisji. Przy czym należy zwrócić uwagę, że utworzono z dniem 1 stycznia 1989 roku przedsiębiorstwo państwowe pod nazwą Zakład (...) w G. będące przedsiębiorstwem użyteczności publicznej powstałe w wyniku podziału (...) w K. na bazie Zakładu (...) w G., co oznacza, że to co wchodziło w skład Zakładu (...) przechodzi na rzecz powstałego przedsiębiorstwa państwowego. Nie sposób z tego wyciągnąć wniosku, że konieczne są informacje dotyczące ustaleń komisji przekazującej poszczególne składniki mienia, albowiem w przeciwnym razie nowo powstały zakład mógłby korzystać z mienia w innym okręgu. Doświadczenie życiowe oraz ogólna ocena dokonanego podziału wskazuje na to, że składniki mienia udzielonego przedsiębiorstwu położonemu w siedzibie powstałego przedsiębiorstwa należą do niego. Wszelka inna interpretacja byłaby pozbawiona zasad logiki. Jednocześnie nie wykazano, aby ustalenia komisji były inne niż literalne brzmienie zarządzenia. Dodatkowo to, że poprzednicy prawni uczestniczki przeprowadzili modernizację urządzeń znajdujących się na budynku wnioskodawczynie wskazuje na to, że ustalenia komisji nie mogły doprowadzić do przekazania składników mienia znajdujących się w G. innym podmiotom.

To wszystko prowadzi do wniosku, że nie było konieczne weryfikowanie poszczególnych składników mienia przekazanych wydzielonemu przedsiębiorstwu zgodnie z ustaleniami komisji. W tym zakresie nie doszło do naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów.

Jak wynika z zeznań świadków korzystanie ze służebności, a w zasadzie z budynku należącego obecnie do wnioskodawcy w ten sposób, że był on wykorzystywany celem oświetlenia ulicy, przy której się znajduje w zakresie występującym przed zmianą w latach 1993-1994 następowało już co najmniej od lat siedemdziesiątych dwudziestego wieku. Co wskazuje, że inwestorem posadowienia tych urządzeń służących do korzystania z budynku należącym obecnie do wnioskodawczyni był poprzedni właściciel, czyli Skarb Państwa, który jednocześnie był właścicielem mienia ogólnonarodowego, w tym także stosownego Zakładu (...), budynku i znajdujących się na nim urządzeń. Te ustalenia wskazują na to, że w chwili posadowienia tych urządzeń właścicielem zarówno przedsiębiorstwa korzystającego z nich, jaki budynku i całego mienia ogólnonarodowego był Skarb Państwa. Wnioskodawczyni nie wykazała, aby (...) Przedsiębiorstwo (...) było właścicielem budynku przed 5 grudnia 1990 roku. Co więcej z materiału dowodowego zebranego w sprawie wynika, że to przedsiębiorstwo dopiero 5 grudnia 1990 roku stało się użytkownikiem wieczystym gruntu oraz właścicielem budynku znajdującego się na tym gruncie. Dopiero więc od tego dnia można rozpocząć liczyć biegnący do stwierdzenia zasiedzenia tej służebności termin, albowiem właścicielem budynku stał się wówczas inny podmiot niż Skarb Państwa, ale z uwagi na zbudowanie urządzeń umożliwiających korzystanie z budynku we wcześniejszym okresie, gdy był jeden właściciel mienia ogólnonarodowego trzeba uznać, że termin biegu zasiedzenia tej służebności musi być ustalany biorąc pod uwagę dobrą wiarę korzystającego z niej. Urządzenia te były bowiem wybudowane przez poprzedniego właściciela całości. W tym przypadku zmiana właściciela spowodowała konieczność rozpoczęcia naliczania terminu do stwierdzenia zasiedzenia służebności, ale nie mogła spowodować określenia złej wiary przy wejściu w posiadanie służebności, gdyż wybudowano urządzenia przez poprzedniego jednego właściciela zarówno budynku jak i przedsiębiorstwa przesyłowego. Dodatkowo istnieje domniemanie dobrej wiary, które nie zostało obalone (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2014 roku, sygn. akt II CSK 551/13, (...); art. 7 k.c.).

Zakład (...) w G. jako przedsiębiorstwo państwowe powstał z dniem 1 stycznia 1989 roku i wówczas już objął składniki mienia, o których była mowa wyżej. Nie wykazano w sprawie, aby od tego terminu można było zacząć liczyć termin zasiedzenia, gdyż nie wykazano odrębnej własności posiadanego mienia przez Skarb Państwa. Natomiast w dniu 5 grudnia 1990 roku użytkowanie wieczyste gruntu oraz własność budynku położonego w G. przy ulicy (...) zostało nabyte przez odrębny od Zakładu (...) podmiot, wówczas więc doszło dopiero do objęcia służebności w posiadanie przez poprzednika prawnego uczestniczki, a nie jak wskazuje apelująca w 1993 roku.

Na nieruchomości nie zainstalowano urządzeń, które wskazywałyby na inny zakres korzystania ze służebności od połowy lat dziewięćdziesiątych dwudziestego wieku, albowiem z przeprowadzonych w sprawie dowodów - zeznań świadków i dokumentacji technicznej - wynika, że na elewacji budynku umieszczono krótsze i mniejsze urządzenia od poprzednio się tam znajdujących, ale będące w tej samej osi i kotwione w tych samych miejscach. To oznacza, że nie zaczęto korzystać z budynku w większym zakresie, lecz w zakresie węższym od poprzedniego wykorzystania go. Natomiast ten węższy zakres mieścił się w zakresie korzystania z budynku w szerszej części we wcześniejszym okresie czasu celem oświetlenia ulicy. Sąd Rejonowy w sposób wyraźny na to wskazuje porównując poprzednie oświetlenie ulicy z obecnie występującym. Dodatkowo należy zauważyć, że to konserwator zabytków nie chciał się zgodzić na to, aby były wykorzystywane inne części budynku do oświetlenia ulicy. To wszystko wskazuje, że wymiana urządzeń na budynku wnioskodawcy nie doprowadziła do tego, że zmianie uległ zakres korzystania ze służebności w ten sposób, że doszło do zwiększenia w tym zakresie korzystania z budynku, lub korzystania z niego w innym zakresie w sensie innej części tego budynku. Dlatego też zasadnie Sąd Rejonowy przyjął, że była to zwykła modernizacja.

Skarżąca w apelacji nie wskazała sprzeczności z materiałem dowodowym, wyciągnęła tylko z zebranego w sprawie materiału dowodowego odmienne wnioski niż Sąd Rejonowy. Natomiast ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd Rejonowy mieści się w granicach zakreślonych przepisem art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c., nie została przekroczona granica swobodnej oceny dowodów, a wnioski co do faktów w sposób logiczny wynikają z treści dowodów zgromadzonych w sprawie. Równocześnie Sąd Rejonowy poddał ocenie w sposób kompleksowy i właściwy cały materiał dowodowy zebrany w sprawie, a skarżąca nie wykazała, że uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, tymczasem tylko takie uchybienia mogą być przeciwstawione uprawnieniu sądu do

dokonywania swobodnej oceny dowodów, nie jest bowiem wystarczające samo przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie, iż ocena sądu.

Nie ulega wątpliwości, że uczestniczka, a wcześniej jej poprzednicy prawni korzystali trwałego widocznego urządzenia, znajdującego się na budynku należącym obecnie do wnioskodawcy, a co za tym idzie możliwe jest nabycie służebności gruntowej przez zasiedzenie (art. 292 k.c.).

Nie można, tak jak chce wnioskodawczyni, abstrahować od tego, że na pewno od lat siedemdziesiątych ubiegłego wieku korzystano z budynku wnioskodawcy celem oświetlania ulicy (...), to bowiem wskazuje kiedy wybudowano stosowne urządzenia i kto był wówczas właścicielem. Jeżeli ten sam właściciel korzystał z tych urządzeń i ten sam właściciel był właścicielem budynku, to nie można twierdzić, że nabycie służebności nastąpiło w złej wierze, oznaczałoby to, że jeden właściciel musiałby działać przeciwko sobie samemu, co pozostaje nielogiczne.

Dlatego też nie można uznać twierdzeń wnioskodawczyni, że termin zasiedzenia służebności powinien być trzydziestoletni z uwagi na nabycie jej w złej wierze.

Dodać należy, że przy tak ustalonym stanie faktycznym, w którym niewątpliwie doszło do zasiedzenia służebności nie ma znaczenia wskazywanie, czy jest to posiadanie służebności na prawie własności budynków związanych z użytkowaniem wieczystym, albowiem Sąd Rejonowy w sentencji swojego postanowienia nie ustalał treści tej służebności, a jedynie opisywał ją w uzasadnieniu po to, aby wskazać powody oddalenia wniosku o ustanowienie służebności na prawie własności budynku.

Z powyższych względów zarzuty apelacji dotyczące zarówno naruszenia przepisów postępowania jak i prawa materialnego są bezzasadne.

Mając powyższe na uwadze na podstawie art. 385 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. w apelacji jako bezzasadną należało oddalić.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 520 § 3 k.p.c. w związku z § 7 pkt 3 i § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 490) biorąc pod uwagę, że interesy wnioskodawczyni i uczestniczki były sprzeczne, a skarżąca w całości przegrała sprawę w postępowaniu odwoławczym i powinna zwrócić uczestniczące poniesione przez nią koszty zastępstwa prawnego w tym postępowaniu.

SSR (del.) Roman Troll SSO Krystyna Wiśniewska-Drobny SSO Lucyna Morys-Magiera